

Sygn. akt VII U 1532/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lipca 2017 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Marcin Graczyk

Protokolant: Małgorzata Nakielska

po rozpoznaniu w dniu 20 lipca 2017 r. na rozprawie w Warszawie

sprawy W. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

z udziałem (...) Sp. z o.o. w W.

na skutek odwołania W. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

z dnia 5 sierpnia 2014 r. znak: (...)

- zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustala, że W. S. jako pracownik u płatnika składek (...) Sp. z o.o. w W. podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 1 kwietnia 2014 r.

UZASADNIENIE

Ubezpieczona W. S., w dniu 9 września 2014 r. złożyła do Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 5 sierpnia 2014 r., nr (...) stwierdzającej, że jako pracownik u płatnika składek (...) Sp. z o.o. nie podlega ona obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu w okresie od dnia 1 kwietnia 2014 r.

W uzasadnieniu odwołania podniosła, że wykonywała zleczone jej przez przełożonego zadania zgodnie z otrzymanymi wytycznymi i pod jego kierownictwem, w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, w zamian za to otrzymując wynagrodzenie. Tym samym w jej ocenie, wbrew twierdzeniom organu rentowego, umowa o pracę zawarta w dniu 1 kwietnia 2014 r. z (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. nie była pozorna (odwołanie z dnia 7 września 2014r., k. 2a.s., tom I).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. w odpowiedzi na odwołanie, wniósł o jego oddalenie wskazując, że zaskarżona decyzja jest faktycznie oraz prawnie uzasadniona.

W uzasadnieniu organ rentowy podniósł, że ubezpieczona nie zgodziła się z rozstrzygnięciem zawartym w zaskarżonej decyzji, a do odwołania nie dołączyła żadnych nowych dowodów w sprawie, które uzasadniałyby zmianę zaskarżonej decyzji. Zdaniem organu rentowego zarzuty ubezpieczonej, jako niezasadne pozostają bez wpływu dla prawidłowości

zaskarżonego rozstrzygnięcia. Stan faktyczny ustalony w toku postępowania wyjaśniającego został szczegółowo przedstawiony w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji. W ocenie organu rentowego zawarcie umowy o pracę miało charakter czynności pozornej, w rozumieniu art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. i zostało dokonane z naruszeniem zasad współżycia społecznego (art. 58 § 2 Kodeksu cywilnego w zw. z art. 300 Kodeksu pracy), bowiem stworzono stanowisko na potrzeby zatrudnienia konkretnej osoby, a nie w celu świadczenia przez nią pracy, co skutkowało uzyskaniem przez nią świadczeń z funduszu ubezpieczeń społecznych. W toku postępowania wyjaśniającego ustalono, iż umowa o pracę została podpisana przez ubezpieczoną na czas nieokreślony od 1 kwietnia 2014 r. W. S. została zatrudniona na stanowisku specjalisty ds. administracyjno-biurowych, za wynagrodzeniem 5 645 zł brutto miesięcznie, na ½ etatu. ZUS podkreślił, iż ubezpieczona jest jedynym pracownikiem zgłoszonym do ubezpieczeń społecznych przez (...) Sp. z o.o. i została zgłoszona na 27 dni przed powstaniem niezdolności do pracy oraz przed uzyskaniem przez spółkę odpowiednich pozwoleń. Zdaniem organu rentowego z dokumentów zgromadzonych w toku postępowania wyjaśniającego wynika, że zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do pracy na stanowisku specjalisty ds. administracyjno-biurowych zostało wystawione w dniu 7 kwietnia 2014 r., co pozostaje w sprzeczności z przepisami, dotyczącymi dopuszczenia pracownika do pracy bez aktualnego orzeczenia lekarskiego stwierdzającego brak przeciwwskazań do pracy na określonym stanowisku. Ponadto organ rentowy wskazał, iż z uwagi na brak dowodów potwierdzających świadczenie pracy w ramach umowy o pracę przez W. S. uznał, iż ubezpieczona nie była pracownikiem w rozumieniu przepisów Kodeksu pracy i w związku z tym nie podlegała ubezpieczeniom społecznym i nie nabyła prawa do świadczeń z nich wynikających. W związku z powyższym organ rentowy decyzją z dnia 5 sierpnia 2014 r., nr (...) zasadnie stwierdził, iż W. S. nie podlega od dnia 1 kwietnia 2014 r. ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika (...) Sp. z o.o. Zdaniem organu rentowego kwestionowany stosunek pracy od początku miał znaczenie czysto instrumentalne i służyć miał jedynie umożliwieniu uzyskania świadczenia w okresie przebywania na zwolnieniu lekarskim (odpowiedź na odwołanie z dnia 22 września 2014r., k. 4 a.s, tom I, decyzja organu rentowego – dokumentacja akt rentowych).

Wyrokiem z dnia 13 lutego 2015r. sygn. akt VII U 1856/14, Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie, VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdził, iż W. S. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 kwietnia 2014 r. Uzasadniając powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy wskazał, iż w sytuacji gdy po zawarciu umowy o pracę pracownik podjął pracę i wykonywał ją, nie sposób mówić o pozorności złożonych oświadczeń woli zawarcia umowy o pracę. Na gruncie podlegania ubezpieczeniom społecznym, w związku z nawiązaniem stosunku pracy orzecznictwo wskazuje, że umowę o pracę uważa się za zawartą dla pozorów, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie o pracę jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a osoba wskazana jako pracodawca nie będzie z jej pracy korzystać (wyrok Sądu Najwyższego z 4 sierpnia 2005 r., II UK 321/01, Legalis). Do zawarcia umowy o pracę stosuje się bowiem odpowiednio na podstawie odesłania zawartego w art. 300 k.p. przepisy części ogólnej Kodeksu Cywilnego odnoszące się do wad oświadczenia woli (art. 82-88 k.c.)

Zgodnie z art. 83 § 1 zdanie 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Art. 83 k.c. charakteryzuje czynność prawną pozorną poprzez wskazanie jej elementów, które muszą wystąpić łącznie: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozorów, oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozorów. Złożenie oświadczenia woli dla pozorów oznacza, że osoba oświadczająca wolę w żadnym wypadku nie chce by powstały skutki prawne jakie zwykle prawo łączy ze składanym przez nią oświadczeniem. Brak zamiaru wywołania skutków prawnych oznacza, że osoba składająca oświadczenie woli albo nie chce w ogóle wywołać żadnych skutków prawnych, albo też chce wywołać inne, niż wynikałoby ze złożonego przez nią oświadczenia woli. W warunkach kiedy po zawarciu umowy o pracę pracownik podjął i wykonywał pracę, a pracodawca świadczenie to przyjmował, nie można mówić o pozorności złożonych oświadczeń woli zawarcia umowy o pracę (wyrok SA w Gdańsku z 11.01.2007r. III AUa 2565/06). Wskazać przy tym należy, że wykazanie okoliczności decydujących o nieważności umowy o pracę obciąża tego, kto powołuje się na te fakty (art. 6 k.c. w zw. z art. 300 k.p.).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd Okręgowy wskazał, że w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego nie budziło wątpliwości, że celem zawarcia umowy o pracę z W. S. była wola rzeczywistego świadczenia tej pracy, a odwołująca wykazała, że realizowała umowę. Odwołująca wykonywała swoją pracę codziennie początkowo od godziny 17, a następnie w godzinach 10-14, w miejscu swojego zamieszkania. We wskazanych godzinach wykonywała ona powierzone jej przez pracodawcę czynności mieszczące się w zakresie obowiązków wskazanych w umowie o pracę, tj. zajmowała się przygotowywaniem oferty i szukaniem nowego lokalu dla pracodawcy. Sąd Okręgowy zważył, że zostało to też potwierdzone przez R. B..

Zdaniem Sądu Okręgowego, cały zebrany materiał dowodowy daje jednoznaczne podstawy do uznania, że celem zawarciem pomiędzy odwołującą, a (...) sp. z o.o. umowy o pracę była wola rzeczywistego jej świadczenia, a nie stworzenie podstaw do korzystania przez W. S. ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Sąd Okręgowy wskazał, że pozwany nie przedłożył żadnych dowodów potwierdzających jego tezę, że umowa o pracę była zawarta dla pozorów. Powołując się w zaskarżonej decyzji na nieważność umowy o pracę organ rentowy przyjął, że została ona zawarta w celu uzyskania przez odwołującą świadczeń z ubezpieczeń społecznych, na co wskazywało jego zdaniem, m.in. niezatrudnienie innej osoby na stanowisku odwołującej zarówno przed podjęciem przez nią zatrudnienia jak i po rozpoczęciu korzystania przez nią ze zwolnienia lekarskiego. Podstawowe zatem znaczenie w sprawie miała kwestia, czy rzeczywiście istniały fakty wskazujące, że stronom przy zawieraniu umowy przyświecał jedynie ten cel.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że przed zatrudnieniem odwołującej przez (...) Sp. z o.o. jej kandydatura została zarekomendowana przez brata członka zarządu spółki. Strony nie pozostawały z sobą w żadnych zażyłych stosunkach ani nie były ze sobą spokrewnione. Na marginesie Sąd zważył, że i tak nie ma to większego znaczenia, ponieważ przepisy nie przewidują zakazu zatrudniania osób bliskich. Wątpliwości Sądu nie budziła też wysokość ustalonego przez strony w umowie o pracę wynagrodzenia, które biorąc pod uwagę realia lokalnego rynku pracy i wykształcenie oraz doświadczenie odwołującej, trudno uznać za wynagrodzenie wygórowane. Sam fakt podjęcia pracy przez kobietę w ciąży również nie może świadczyć o chęci uzyskania przez nią jedynie świadczeń z ubezpieczenia społecznego w sytuacji, gdy przystąpiła ona do realizacji tej umowy. Nadto zgodnie z utrwalonym orzecznictwem podjęcie zatrudnienia przez kobietę w ciąży, nawet gdyby głównym motywem było uzyskanie przez nią świadczeń z ubezpieczeń społecznych nie jest naganne, ani tym bardziej sprzeczne z prawem, jeżeli praca ta była faktycznie wykonywana. W ocenie Sądu również fakt, że pracodawca wcześniej i w czasie zwolnienia lekarskiego nie zatrudniał innych osób nie może wprost prowadzić do wniosku, że umowa została zawarta jedynie w celu uzyskania przez W. S. świadczeń z ubezpieczenia społecznego. R. B. wskazał, że (...) sp. z o.o. dopiero rozpoczynała swoją działalność. Nie ulega wątpliwości, że okres ten wiązał się z intensywniejszą działalnością spółki, co uzasadniało zatrudnienie pracownika. W tej sytuacji brak było podstaw do przyjęcia, że organ rentowy wykazał przesłanki uznania umowy o pracę z dnia 1 kwietnia 2014 roku za nieważną, jako pozorna, zmierzającą do obejścia przepisów prawa, czy też sprzeczną z zasadami współżycia społecznego.

Wobec tego Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdził, iż W. S. podlegała obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 kwietnia 2014 r. (wyrok SO z dnia 13 lutego 2015 r. wraz z uzasadnieniem, k.45-53 a.s., tom I).

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie wniósł organ rentowy zaskarżając ten wyrok w całości. Organ rentowy powyższemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, a w konsekwencji wyprowadzenie błędnego wniosku, zgodnie z którym zawarcie kwestionowanej przez Zakład umowy o pracę nie nastąpiło z naruszeniem zasad współżycia społecznego,
2. niewystarczające wyjaśnienie stanu faktycznego sprawy i wydanie wyroku jedynie w oparciu o zeznania i dokumentację przedstawione przez odwołującą się i zainteresowanego płatnika,

3. naruszenie art. 58 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. oraz art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez ustalenie istnienia tytułu do objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi w sytuacji, gdy zawarta umowa o pracę naruszała zasady współżycia społecznego, a więc była nieważna.

Powołując się na powyższe zarzuty apelujący organ rentowy wniosł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołania oraz zasądzenie na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

W uzasadnieniu apelacji organ rentowy podniósł, że w niniejszej sprawie ogół ustalonych okoliczności bezsprzecznie wskazuje, iż kwestionowana umowa o pracę została zawarta z naruszeniem zasad współżycia społecznego. Choć, w ocenie Sądu I instancji, wynagrodzenie przyznane odwołującej było adekwatne do zajmowanego stanowiska i wykształcenia to jednak przy tej ocenie został pominięty fakt, iż odwołująca była zatrudniona jedynie na 1/2 etatu. W tej sytuacji wynagrodzenie wynoszące 5645 zł brutto na stanowisku specjalista ds. administracyjno- biurowych należy uznać za wygórowane. Twierdzenie to uzasadnia również fakt, iż wykonując podobne obowiązki w pełnym wymiarze czasu pracy u innego płatnika odwołująca otrzymywała wynagrodzenie w kwocie 2222 zł netto. Zdaniem apelującego, za sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego należy uznać wniosek zawarty w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, zgodnie z którym zatrudnienie odwołującej było niezbędne z uwagi na intensywniejszą działalność spółki związaną z rozpoczęciem jej działalności. Gdyby twierdzenie to było prawdziwe pracodawca zatrudniłby bowiem osobę w zastępstwie odwołującej.

W ocenie organu rentowego spółka rozpoczynająca działalność nie powinna od samego początku tworzyć zbędnych etatów, dlatego od początku R. B. mógł wykonywać obowiązki odwołującej. Dodatkowo organ rentowy podkreślił, że osoba w ciąży, mając świadomość, iż w krótkim okresie pracy będzie niezdolna do pracy, nie decyduje się z reguły na zmianę pracodawcy w okresie ciąży, a szczególnie, gdy ubiega się o stanowisko „z polecenia”, ma bowiem świadomość, iż nie spełni oczekiwań osoby polecającej i pracodawcy. ZUS podniósł, że z zeznań złożonych w dniu 13 lutego 2015 r. przez odwołującą wynika, iż mimo zawarcia umowy na czas nieokreślony z płatnikiem nadal pozostawała w zatrudnieniu w korporacji taksówkowej. Świadczy to o tym, że odwołująca nie planowała długotrwale związać się z płatnikiem, lecz zamierzała jedynie uzyskać zawyżone świadczenia z ubezpieczeń społecznych (apelacja organu rentowego z dnia 13 kwietnia 2015r., k.57-58 a.s., tom I).

Wyrokiem z dnia 21 czerwca 2016 r., wydanym w sprawie o sygn. akt. III AUa 899/15, Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu Warszawa – Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za instancję odwoławczą.

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd Apelacyjny wskazał, że Sąd Okręgowy w istocie nie ustalił stanu faktycznego sprawy w stopniu umożliwiającym stanowcze i prawidłowe wyrokowanie. W miejsce konkretnych i stanowczych ustaleń faktycznych Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przedstawił natomiast w dużej mierze szerokie rozważania o charakterze teoretycznym. W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji, chociaż w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku formalnie wskazał podstawę faktyczną orzeczenia, to jednak w istocie uczynił to jedynie formalnie, gdyż nie ustalił stanu faktycznego sprawy w sposób umożliwiający prawidłowe rozstrzygnięcie o zasadności odwołania. W szczególności bowiem nie ustalił najistotniejszych dla rozstrzygnięcia okoliczności, tj. jaką konkretną pracę wykonywać miała ubezpieczona na rzecz spółki z o.o. (...), w jakich ostatecznie warunkach miała to czynić, jaką pracę zdołała wykonać na rzecz tej spółki w okresie od 1 kwietnia 2014 r. do 7 maja 2014 r., tj. do dnia rozpoczęcia korzystania ze zwolnienia lekarskiego i z jakich względów logistycznych mogła podjąć się zatrudnienia w spółce z o.o. (...) z uwagi na jednoczesne zatrudnienie w innym podmiocie, tj. w (...) i to na stanowisku kierowniczym, tj. kierownika biura. Sąd Okręgowy nie zażądał nawet złożenia przez (...) Sp. z o.o. pełnych akt osobowych odwołującej tak, aby na podstawie zawartych w nich dokumentów zanalizować zatrudnienie ubezpieczonej również od strony formalnej. Pomimo równoległego, jednoczesnego zatrudnienia odwołującej w innym podmiocie Sąd I instancji nie zażądał pełnych akt osobowych ubezpieczonej od tego pracodawcy, co umożliwiłoby poprzez analizę dokumentów w nich zawartych

ocenę, czy odwołująca podejmując pracę w zainteresowanej spółce w rzeczywistości mogła pogodzić pracę na rzecz obu pracodawców, w tym, przy obowiązującym ją wymiarze czasu pracy i godzinach pracy w obu tych podmiotach, zważywszy ponadto na okoliczność, że podejmując pracę w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością miała już świadomość, że jest w ciąży.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy przy dokonywaniu ustaleń dotyczących wykonywania pracy przez W. S. na rzecz (...) Sp. z o.o., ograniczył się do przytoczenia jej pisemnego zakresu obowiązków nie dociekając, jakie były konkretne, rzeczywiste, materialne efekty pracy odwołującej w okresie od 1 kwietnia 2014 r. do 7 maja 2014 r., co pozwalałoby na stwierdzenie, że zatrudnienie ubezpieczonej w ww. spółce, wbrew stanowisku ZUS, nie było pozorne. Powyższe zaniechania Sądu I instancji nie pozwalały na dokonanie wszechstronnej oceny dotychczas zebranego w sprawie materiału dowodowego, który ograniczył się w istocie do odebrania ogólnikowych wyjaśnień złożonych przez przedstawiciela zainteresowanej spółki i odwołującą. Przesłuchanie stron stanowiło jedynie pozór przeprowadzenia postępowania dowodowego, a oparcie na tak przeprowadzonych dowodach ustalenia podstawy faktycznej orzeczenia naruszało zasadę swobodnej oceny dowodów, wyrażoną w art. 233 § 1 k.p.c. R. B. w swoich zeznaniach wspomniał, że odwołująca pracowała przy jakimś projekcie i dlatego wzięła urlop u drugiego pracodawcy. Sąd I instancji nie dociekał jednak o jaki projekt chodziło i czy rzeczywiście odwołująca wzięła urlop.

Ponadto Sąd Apelacyjny podkreślił, że o tym czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, przystąpienie do ubezpieczenia i płacenie składki, ale rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z przepisu art. 22 § 1 k.p. Wskazał, że chęć włączenia się w drodze nawiązania stosunku pracy do systemu ubezpieczeń społecznych nie jest sprzeczna z prawem ani z zasadami współżycia społecznego nie zmierza również do obejścia prawa, jeśli tylko umowa o pracę jest faktycznie realizowana.

Z tych względów Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli instancyjnej, co wymaga jego uchylecia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu. Tym samym zarzuty apelacji co do naruszenia przy wydawaniu zaskarżonego wyroku prawa procesowego okazały się skuteczne.

Zarzucenie w apelacji naruszenia przez Sąd I instancji prawa materialnego, w ocenie Sądu Apelacyjnego jest natomiast nietrafne.

W związku z powyższym, w zaleceniach Sąd Apelacyjny wskazał, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy ustali na czym polegała konkretnie praca wnioskodawczyni i jakie były jej materialne efekty, dopuszczając w sposób staranny i wyczerpujący dowód z przesłuchania odwołującej i zainteresowanego, z uwzględnieniem okoliczności, które w sprawie budzą wątpliwości, a które zostały opisane już wyżej. Sąd Okręgowy badając omawianą kwestię ustali i oceni, czy odwołująca mogła w sporny okresie wykonywać pracę w ramach równoległe trwających stosunków pracy na rzecz odrębnych pracodawców, czemu będą służyć także zażądane od obu pracodawców W. S. jej akta osobowe. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy będzie w pierwszym rzędzie zobowiązany do ustalenia stanu faktycznego sprawy w niezbędnym do prawidłowego orzekania zakresie. Dopiero po tak poczynionych ustaleniach faktycznych możliwe będzie prawidłowe odniesienie się do twierdzeń procesowych stron w tym, w kontekście reguł dowodowych i tym samym prawidłowe wyrokowanie w zakresie oceny zasadności odwołania wnioskodawczyni (wyrok SA z dnia 21 czerwca 2016r., k.74,78-100 a.s., tom I).

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 25 czerwca 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W., wszczął postępowanie wyjaśniające na okoliczność świadczenia przez W. S. pracy na podstawie umowy o pracę na rzecz płatnika składek (...) Sp. z o.o. (zawiadomienie o wszczęciu postępowania, k. nienumerowana a.r.).

Po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego organ rentowy dnia 5 sierpnia 2014 r. wydał decyzję nr (...), którą stwierdził, iż W. S. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od 1 kwietnia 2014 r. (decyzja, k. nienumerowana a.r.).

Od powyższej decyzji organu rentowego W. S. złożyła w dniu 9 września 2014 r., za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddziału w W., odwołanie do Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, inicjując tym samym niniejsze postępowanie odwoławcze.

W zakresie zainteresowanej Sąd Okręgowy ustalił, że (...) Sp. z o.o. prowadzi działalność gospodarczą, której podstawowym przedmiotem jest ochrona osób i mienia. Spółka została zarejestrowana w dniu 13 listopada 2013 roku. W styczniu 2014 roku spółka wystąpiła o przyznanie jej koncesji na prowadzenia działalności w zakresie ochrony osób i mienia. Przedmiotową koncesję spółka otrzymała w maju. De facto swoją działalność spółka rozpoczęła w dniu 1 kwietnia 2014 r., kiedy to jeden z jej udziałowców R. B. zakończył swoją pracę w banku (zeznania R. B. k.41-42 a.s., tom I, zeznania R. B. złożone w charakterze strony, k.241 a.s., tom II).

Odwołująca W. S., urodzona (...), ukończyła studia wyższe I stopnia na kierunku ekonomia. Od 2008 r. odwołująca jest studentką bankowości, ubezpieczenia i rynku kapitałowego II stopnia w (...) Studium (...) Uniwersytetu (...). Odwołująca posiada zdolności językowe zdobyte podczas odbytego kursu językowego, połączonego z podróżowaniem. W okresie od 1 lipca 2005 r. do 31 października 2009 r. pracowała w Banku (...) S.A. zdobywając umiejętności w zakresie technik sprzedaży na stanowiskach telemarketera, konsultanta telefonicznego, młodszego specjalisty pełniącego funkcję kierownika zmiany. Następnie przez dwa lata zajmowała się ona administracją nieruchomości oraz zdobywała doświadczenie pracując w dziale wsparcia administracyjnego Zakładu (...) w dzielnicy B.. Jednocześnie w tym okresie była też zatrudniona w (...) oraz (...) Bank S.A. Następnie w okresie od 10 stycznia 2012 r. do 25 marca 2013 r. wyjechała do Australii na kurs językowy, łącząc pracę z podróżą. Po powrocie od 1 lipca 2013 r. była zatrudniona w (...), w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku kierownik biura, za wynagrodzeniem 3100 zł brutto. Do jej obowiązków na tym stanowisku należała m.in.: obsługa interesantów, rekrutacja i zatrudnianie pracowników, kontrola czasu pracy pracowników, wystawianie faktur, prowadzenie kasy, raportowanie, rozliczaniem przejazdów, przygotowywanie i kontrola umów z kontrahentami, reprezentacja firmy na targach, kontakty z księgową. Odwołująca wykonywała pracę w godzinach 8-16, w biurze firmy przy ul. (...) w W. (umowa z dnia 1 lipca 2013 r. wraz z informacjami do tej umowy, k.189-190 a.s., tom I, dyplom ukończenia studiów na kierunku ekonomia, k. nienumerowana a.r., CV W. S., k. nienumerowana a.r., świadectwo pracy z Banku (...) S.A., k. nienumerowana a.r., świadectwo pracy z (...) Bank S.A., k. nienumerowana a.r., świadectwo pracy (...) S.A., k. nienumerowana a.r., zeznania odwołującej, k.213-215 a.s., tom II).

W dniu 1 kwietnia 2014 r. W. S. zawarła z (...) Sp. z o.o. umowę o pracę na czas nieokreślony, na stanowisku specjalista administracyjno-biurowy, za wynagrodzeniem 5645 zł. Z uwagi na fakt, iż odwołująca była zatrudniona na pełen etat w (...), strony zawarły umowę na 1/2 etatu. Do pracy odwołująca została zarekomendowana przez brata R. B., który posiadał 9 % udziałów w spółce. Odwołująca nie jest spokrewniona ani związana z R. B. oraz jego bratem. W momencie zawarcia umowy W. S. była w ciąży, o czym nie poinformowała R. B. (zeznania W. S., k. 41 a.s, tom I, k.213-214 a.s., tom II, zeznania R. B. k. 41-42 a.s, tom I, zeznania R. B. złożone w charakterze strony, k.241 a.s., tom II, zeznania D. B., k.204-206 a.s., tom II, umowa o pracę z dnia 1 kwietnia 2014 r., akta osobowe odwołującej.).

Przed przystąpieniem do pracy odwołująca odbyła szkolenie z zakresu BHP, w tym instruktaż ogólny i stanowiskowy. Zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do pracy na stanowisku specjalisty ds. administracyjnobiurowych zostało wystawione w dniu 7 kwietnia 2014 r. (karta szkolenia BHP, akta osobowe odwołującej, zaświadczenie lekarskie, akta osobowe odwołującej).

Do obowiązków W. S. należało porządkowanie oraz segregacja dokumentów, współpraca z biurem rachunkowym, odbieranie i wysyłanie korespondencji, pisanie pism zgodnie z zaleceniem przełożonego, przygotowywanie ofert dla klientów, merytoryczne przygotowywanie strony internetowej spółki (w wersji polskiej i angielskiej) oraz jej

uaktualnianie, rekrutacja pracowników oraz prowadzenie biura. Odwołująca zajmowała się organizacją biura zarządu, prowadzeniem rozeznania na rynku, przygotowywaniem ofert, przygotowaniem strony internetowej spółki w języku polski i angielskim. Odwołująca w ramach swoich obowiązków poszukiwała również lokalu dla siedziby spółki. Z uwagi na specyfikę branży poszukiwany lokal musiał być na parterze, zabezpieczony kratami w oknach, a także posiadający odpowiednie pomieszczenie, w którym mogłaby być składowana broń. Pracodawca zlecił jej również stworzenie logotypów i wizualizacji spółki. Początkowo powierzone zadania odwołująca miała wykonywać ze swojego miejsca zamieszkania, w formie pracy zdalnej, pracując na służbowym laptopie. W pierwszej kolejności miała się zająć przygotowaniem strony internetowej oraz szukaniem nowego lokalu dla spółki. Odwołująca stworzyła koncepcję: strony internetowej, logotypów, papieru firmowego, wizytówek, a także przedstawiła kilka propozycji lokali do wynajęcia. Pracodawca na bieżąco kontrolował pracę odwołującą. Zgłaszał uwagi do projektów oraz sprawdzał postępy prac, kontaktując się z odwołującą: telefonicznie, za pośrednictwem Internetu, a także osobiście. Jak zostało już wskazane odwołująca posiadała służbowego laptopa, natomiast pracodawca nie zapewnił jej służbowego telefonu. Z tych względów odwołująca korzystała z prywatnego telefonu, którego koszty utrzymania pracodawca uwzględnił w wysokości otrzymywanego przez odwołującą wynagrodzenia. Stronu ustaliły, że odwołująca będzie pracowała codziennie po 4 godziny. Początkowo W. S. dla (...) Sp. z o.o. pracowała po zakończeniu pracy w (...), tj. po godzinie 17.00 (zeznania D. B., k.204-206 a.s., tom II, zeznania W. S., k.41 a.s., tom I, k.213-214 a.s., tom II, zeznania R. B., k. 41-42 a.s., tom I, k.206-207 a.s., tom II, zeznania R. B. złożone w charakterze strony, k.241 a.s., tom II, zeznania P. A., k.230-231 a.s., tom II, zakres obowiązków W. S. w (...) sp. z o.o., akta osobowe odwołującej, wizualizacje wykonane przez odwołującą, k.203 a.s., tom II).

W związku z podjęciem nowej pracy odwołująca w okresie od 8 kwietnia 2014 r. do 31 kwietnia 2014 r. skorzystała w (...) z urlopu. W jego czasie pracowała dla spółki (...) Sp. z o.o., wykonując zlecone zadania w ciągu dnia (karta ewidencji czasu pracy, k.181 a.s., tom I, wnioski urlopowe, k.198-199 a.s., tom I, karta ewidencji czasu pracy, k.202 a.s, tom II).

Przygotowywana przez odwołującą dokumentacja była odbierana przez R. B., który rozliczał ją z wykonanej pracy (zeznania D. B., k.204-206 a.s., tom II, zeznania W. S., k.41 a.s., tom I, zeznania R. B., k. 41-42 a.s., tom I, k.206-207 a.s., tom II, zeznania R. B. złożone w charakterze strony, k.241 a.s., tom II, zakres obowiązków W. S. w (...) sp. z o.o., akta osobowe odwołującej).

(...) Sp. z o.o. przelała odwołującą tytułem wynagrodzenia następujące kwoty: za kwiecień 3 999,67 zł, za maj 3 999,71zł, za czerwiec 984,30 zł (potwierdzenia przelewów, k.123-126 a.s., tom I).

Od maja 2014 r. odwołująca z uwagi na stan ciąży przebywała na zwolnieniu lekarskim (karta ewidencji czasu pracy, k.202 a.s, tom II).

Dnia 12 października 2014 r. odwołująca urodziła córkę. Wobec tego odwołująca złożyła w firmie (...) wniosek o urlop macierzyński. Urlop został jej udzielony w okresie od 12 października 2014 r. do 28 lutego 2015 r. został udzielony urlop macierzyński, w okresie 1 marca 2015 r. do 11 kwietnia 2015 r. dodatkowy urlop macierzyński, a w okresie 12 kwietnia 2015 r. do 10 października 2015 r. urlop rodzicielski. W okresie 11 października 2015 r. 1 grudnia 2015 r. odwołująca korzystała w (...) z urlopu wypoczynkowego. Obecnie odwołująca w firmie (...) przebywa na urlopie wychowawczym (odpis skrócony aktu urodzenia, akta osobowe odwołującej, zaświadczenie pracodawcy, k.193 a.s., tom I, wnioski urlopowe, k.194-199 a.s., tom I).

W okresie niezdolności do pracy odwołującej w (...) sp. z o.o. nie zatrudniono nowego pracownika, a jej dotychczasowe obowiązki przejął członek zarządu – R. B. (zeznania R. B., k.206-207 a.s., tom II, zeznania R. B. złożone w charakterze strony, k.241 a.s., tom II).

Dnia 1 września 2015 r. (...) Sp. z o.o. i W. S. rozwiązali umowę o pracę na mocy porozumienia stron, z dniem 11 październik 2015 r. (rozwiązanie umowy o pracę, akta osobowe odwołującej).

Powyższy stan faktyczny, Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, w tym w aktach rentowych i osobowych W. S. oraz w oparciu o zeznania świadków: D. B., P. A., R. B. oraz stron postępowania – odwołującej W. S., a także w imieniu zainteresowanej R. B..

Powołane przez Sąd Okręgowy dowody z dokumentów, w zakresie w jakim Sąd oparł na nich swoje ustalenia, były wiarygodne, korespondowały ze sobą oraz z osobowymi źródłami dowodowymi i tworzyły spójny stan faktyczny. Strony, w tym organ rentowy, nie kwestionowały ich autentyczności i zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy, a zatem okoliczności wynikające z treści tych dokumentów, należało uznać za mające wysoki walor dowodowy, a przez to mogące stanowić podstawę do czynienia ustaleń faktycznych w sprawie.

Okoliczności ustalone na podstawie zeznań wszystkich świadków, zainteresowanej oraz odwołującej wzajemnie się uzupełniały, tworząc jednolity, logiczny i niebudzący wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego obraz okoliczności sprawy. Korespondowały także ze zgromadzoną dokumentacją znajdująca się w aktach sądowych oraz aktach rentowych. Z tego też względu, Sąd nie znalazł żadnych powodów, aby kwestionować ich wiarygodność w jakiegokolwiek części.

W tym stanie rzeczy, w ocenie Sądu Okręgowego, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy stanowił wystarczającą podstawę do wydania orzeczenia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie W. S. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W., z dnia 5 sierpnia 2014 r., nr (...) jest zasadne i jako takie zasługuje na uwzględnienie.

Kwestią sporną w niniejszym postępowaniu było rozstrzygnięcie, czy ubezpieczona W. S. faktycznie od dnia 1 kwietnia 2014 r. podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę zawartej z (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W..

Dokonując szczegółowej analizy przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2016 r. poz. 963 ze zm.) - zauważyć należy, że zgodnie z art. 6 ust 1 pkt 1 ustawy obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. Ponadto w myśl art.13 pkt 1 ustawy obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu pracownicy podlegają od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku. Opierając się jedynie na powyższych zapisach ustawowych zauważyć należy, że nawiązanie przez W. S. stosunku pracy z GS5 Sp. z o.o., skutkowało objęciem odwołującej ubezpieczeniem społecznym od 1 kwietnia 2014 r.

Jednakże z uwagi na charakter decyzji organu rentowego oraz zawarte w treści decyzji stanowisko ustalenia wymagało, czy faktycznie wyczerpana została dyspozycja art. 83 § 1 k.c., zgodnie z którym nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności. Organ rentowy bowiem podważył w trybie postępowania administracyjnego zasadność objęcia W. S. ubezpieczeniem społecznym wskazując, że umowa o pracę została zawarta pozornie w celu obejścia przepisów prawa, bowiem nawiązanie stosunku pracy zmierzało tylko do uzyskania przez odwołującą świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Sąd Okręgowy ponownie rozpoznając sprawę, w wykonaniu zaleceń Sądu Apelacyjnego, dopuścił dowód z akt osobowych odwołującej oraz zeznań stron postępowania – odwołującej W. S., a także w imieniu zainteresowanej R. B.. Nadto Sąd Okręgowy dopuścił dowód z zeznań świadków: D. B. i P. A..

Sąd Okręgowy odnosząc się w pierwszej kolejności do elementu dotyczącego pozorności umowy o pracę zauważa, że w tym aspekcie odwołać się należy do słusznego stanowiska Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2009 roku (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2009 roku, sygn. akt I UK 43/09), w myśl którego pozorność umowy o pracę (art. 83 k.c. w związku z art. 300 k.p.) ma miejsce nie tylko wówczas, gdy mimo jej zawarcia praca w ogóle nie jest świadczona,

ale również wtedy, gdy jest faktycznie świadczona, lecz na innej podstawie niż umowa o pracę. W każdym przypadku decydujące znaczenie ma treść umowy i okoliczności faktyczne jej wykonywania. Dokonując analizy niniejszej sprawy przez pryzmat powołanego orzeczenia Sądu Najwyższego zauważyć należy, że kluczowe w sprawie było ustalenie, czy faktycznie była świadczona praca w związku z umową zawartą pomiędzy ubezpieczoną a płatnikiem składek oraz czy umowa ta miała charakter umowy o pracę. Oceniając powyższe kwestie Sąd w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe stwierdził, że umowa zawarta pomiędzy stronami miała zdecydowanie charakter umowy o pracę, albowiem spełniała naczelne przesłanki wynikające z art. 22 § 1 k.p. W myśl tego przepisu (art. 22 § 1 k.p.) przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Postępowanie dowodowe (w tym materiał dowodowy w postaci dokumentów oraz zeznań świadków, a także odwoływającej) wykazało, że odwołująca od 1 kwietnia 2014 r. była pracownikiem (...) Sp. z o.o. i wykonywała pracę na stanowisku specjalista administracyjno-biurowy. W trakcie zatrudnienia odwołująca była bezpośrednio nadzorowana przez R. B.. Pomiędzy pracodawcą, a pracownikiem występowała ścisła podległość. Nadto praca odwoływającej podlegała pełnej weryfikacji i kontroli. Nadzór pracodawcy nad pracownikiem był wykonywany w sposób dopuszczalny dla stosunku pracy.

Odwołująca pracowała na rzecz spółki 4 h dziennie, ze swojego miejsca zamieszkania, w formie pracy zdalnej. Pracodawca zaopatrzył ją w służbowego laptopa, a koszty energii elektrycznej oraz telefonu (odwołująca do pracy wykorzystywała telefon prywatny) uwzględnił w wynagrodzeniu odwoływającej. Odwołująca wykonywała powierzone jej przez pracodawcę czynności mieszczące się w jej zakresie obowiązków wskazanych w umowie o pracę, tj. zajmowała się przygotowaniem oferty i szukaniem nowego lokalu dla pracodawcy, merytorycznym przygotowaniem strony internetowej spółki (w wersji polskiej i angielskiej). Do dnia rozpoczęcia korzystania ze zwolnienia lekarskiego odwołująca stworzyła koncepcję: strony internetowej, logotypów, papieru firmowego, wizytówek, a także przedstawiła kilka propozycji lokali do wynajęcia, co znajduje potwierdzenie w zgromadzonym przez Sąd materiale dowodowym. Pracodawca za świadczoną pracę przelewał odwoływającej wynagrodzenie, w kwotach określonych w umowie.

Tym samym w ocenie Sądu stosunek łączący odwołującą i płatnika składek spełniał wszystkie przesłanki wynikające z art. 22 k.p.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy ustalił, że odwołująca początkowo wykonywała pracę na rzecz (...) w siedzibie firmy w godzinach 8-16.00, a obowiązki wynikające z umowy o pracę zawartej z zainteresowaną po godzinie 17.00 w swoim domu. Sąd zważył nadto, że odwołująca od 8 kwietnia 2014 r. do 31 kwietnia 2014 r. skorzystała w (...) z urlopu. W jego czasie pracowała dla spółki (...) Sp. z o.o., wykonując zlecone zadania w ciągu dnia. Tym samym Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że odwołująca mogła w sporny okresie wykonywać pracę w ramach równoległe trwających stosunków pracy na rzecz odrębnych pracodawców.

Zdaniem Sądu, cały zebrany materiał dowodowy daje podstawy do stwierdzenia, że celem zawarcia niniejszej umowy o pracę była wola rzeczywistego jej świadczenia, a nie stworzenie podstaw do korzystania przez W. S. ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Należy zaznaczyć, iż sam fakt podjęcia pracy przez kobietę w ciąży nie może świadczyć o chęci uzyskania przez nią jedynie świadczeń z ubezpieczenia społecznego w sytuacji, gdy świadczyła ona pracę. W orzecznictwie panuje utrwalony pogląd, zgodnie z którym podjęcie zatrudnienia przez kobietę w ciąży, nawet gdyby głównym motywem było uzyskanie przez nią świadczeń z ubezpieczeń społecznych nie jest naganne, ani tym bardziej sprzeczne z prawem, jeżeli praca ta była faktycznie wykonywana.

Nadto Sąd miał na uwadze, że z ekonomicznego punktu widzenia zatrudnienie ubezpieczonej było całkowicie uzasadnione potrzebami pracodawcy. Spółka dopiero rozpoczynała swoją działalność, co wiązało się z licznymi

zadaniami, m.in.: koniecznością znalezienia lokalu, klientów, stworzenia dokumentów firmowych, logotypów itp., co uzasadniało potrzebę zatrudnienia pracownika. Tymi zadaniami zajęła się odwołująca, a przed Sądem zostało wykazane, że odwołująca faktycznie pracę wykonywała, dlatego nieuzasadnione jest twierdzenie organu rentowego, iż kwestionowany stosunek pracy od początku miał znaczenie czysto instrumentalne i służyć miał jedynie umożliwieniu uzyskania świadczenia w okresie przebywania na zwolnieniu lekarskim.

Mając na uwadze powyższe, Sąd doszedł do przekonania, że nie można uznać, że zawarcie umowy o pracę było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Zawarcie umowy o pracę nie było bowiem sprzeczne z ustawą, a jednocześnie nie zmierzało wyłącznie dla uzyskania korzystnych świadczeń z ubezpieczenia społecznego z tytułu urodzenia dziecka. Nie można wskazać w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy, na jakąkolwiek konkretną zasadę współżycia społecznego, która miałaby zostać przez odwołującą się naruszona. Nie można też dopatrzeć się ustalenia w zawartej przez strony umowie o pracę, rażąco wysokiego wynagrodzenia, bowiem odpowiada ono realiom lokalnego rynku pracy i wykształceniu oraz doświadczeniu odwołującej

W ocenie Sądu zawartej przez strony umowie o pracę nie można zarzucić wady pozorności.

Reasumując przedstawione okoliczności Sąd uznał, że ubezpieczona W. S. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznemu tj. emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu, i wypadkowemu z tytułu zatrudnienia u płatnika składek (...) Sp. z o.o. i dlatego też na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.